

Sygn. akt X P 794/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Szajner

Protokolant: Ewa Komnata

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2018 r. we Wrocławiu

przy udziale -

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) spółka z o.o. z siedzibą w W.

(...) spółka z siedzibą w W.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenie za czas choroby,

zasilek chorobowy

oraz sprawy z powództwa wzajemnego

(...) spółka z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko A. W.

o zwrot nienależnego świadczenia

I. zasądza od strony pozwanej ad. 1 (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 17.947,91 zł brutto (siedemnaście tysięcy dziewięćset czterdzieści siedem złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie 1 stycznia 2011 r. – 28 lutego 2014 r. wraz z odsetkami liczonymi od następujących kwot:

- 7.733,97 zł brutto z odsetkami ustawowymi od 11 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- 3.112,28 zł brutto z odsetkami ustawowymi od 11 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- 6.396,04 zł brutto z odsetkami ustawowymi od 11 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- 705,62 zł brutto z odsetkami ustawowymi od 11 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie;

II. zasądza od strony pozwanej ad. 1 (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 1.035,19 zł brutto (jeden tysiąc trzydzieści pięć złotych i dziewiętnaście groszy) tytułem wyrównania wynagrodzenia chorobowego za okres od 15-25 maja 2012 r., 15-17 czerwca 2012 r oraz 15-28 kwietnia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od następujących kwot:

- 435,99 zł brutto z odsetkami ustawowymi od 11 czerwca 2012 r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- 126,32 zł brutto z odsetkami ustawowymi od 11 lipca 2012 r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- 472,88 zł brutto z odsetkami ustawowymi od 11 maja 2013 r. do 31 grudnia 2015 r., a od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie;

III. przekazuje do (...) Oddział we W. roszczenie powoda w zakresie wyrównania zasiłku chorobowego za okresy: od 18 czerwca 2012 r. do 30 listopada 2012 r., od 29 kwietnia 2013 r. do 23 czerwca 2013 r.;

IV. oddala powództwo główne w pozostałym zakresie w stosunku do strony pozwanej ad. 1 (...) spółka z o.o. z siedzibą w W.;

V. oddala w całości powództwo główne w stosunku do strony pozwanej ad. 2 (...) spółka z o.o. z siedzibą w W.;

VI. oddala w całości powództwo wzajemne powoda wzajemnego (strony pozwanej ad. 2) (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. w stosunku do pozwanego wzajemnego (powoda);

VII. zasądza od strony pozwanej ad. 1 (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 216 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

VIII. zasądza od powoda wzajemnego (strony pozwanej ad. 2) (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. na rzecz pozwanego wzajemnego (powoda) A. W. kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w zakresie powództwa wzajemnego;

IX. nakazuje stronie pozwanej ad. 1 (...) spółka z o.o. z siedzibą w W., uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 3.298,16 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych, poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa;

X. nakazuje stronie pozwanej ad 2 (...) spółka z o.o. z siedzibą w W., uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.632 zł tytułem opłaty od zgłoszonego powództwa wzajemnego poniesionej tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa;

XI. pozostałe koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa;

XII. wyrokowi w pkt. I sentencji wyroku nadaje rygor wykonalności do kwoty 3.481,92 zł brutto.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 lipca 2014 r. (data prezentaty), skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (strona pozwana ad 1), powód A. W. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej ad 1 następujących kwot:

a. **19.214,23 zł** tytułem dodatku za godziny nadliczbowe w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od następujących kwot:

- 489,00 zł od dnia 11.02.2011 r., do dnia zapłaty,
- 531,30 zł od dnia 11.03.2011 r. do dnia zapłaty,
- 655,50 zł od dnia 11.04.2011 r. do dnia zapłaty,
- 626,52 zł od dnia 11.05.2011 r. do dnia zapłaty,
- 798,27 zł od dnia 11.06.2011 r. do dnia zapłaty,
- 751,14 zł od dnia 11.07.2011 r. do dnia zapłaty,
- 382,76 zł od dnia 11.08.2011 r. do dnia zapłaty,
- 808,20 zł od dnia 11.09.2011 r. do dnia zapłaty,
- 676,26 zł od dnia 11.10.2011 r. do dnia zapłaty,
- 641,09 zł od dnia 11.11.2011 r. do dnia zapłaty,
- 742,88 zł od dnia 11.12.2011 r. do dnia zapłaty,
- 728,75 zł od dnia 11.01.2012 r. do dnia zapłaty,
- 456,44 zł od dnia 11.02.2012 r. do dnia zapłaty,
- 790,13 zł od dnia 11.03.2012 r. do dnia zapłaty,
- 780,84 zł od dnia 11.04.2012 r. do dnia zapłaty,
- 676,58 zł od dnia 11.05.2012 r. do dnia zapłaty,
- 381,90 zł od dnia 11.01.2013 r. do dnia zapłaty,
- 725,00 zł od dnia 11.02.2013 r. do dnia zapłaty,
- 891,29 zł od dnia 11.03.2013 r. do dnia zapłaty,
- 642,68 zł od dnia 11.04.2013 r. do dnia zapłaty,
- 365,76 zł od dnia 11.08.2013 r. do dnia zapłaty,
- 815,29 zł od dnia 11.09.2013 r. do dnia zapłaty,
- 674,15 zł od dnia 11.10.2013 r. do dnia zapłaty,
- 746,48 zł od dnia 11.11.2013 r. do dnia zapłaty,
- 730,41 zł od dnia 11.12.2013 r. do dnia zapłaty,
- 805,07 zł od dnia 11.01.2014 r. do dnia zapłaty,
- 711,50 zł od dnia 11.02.2014 r. do dnia zapłaty,
- 700,04 zł od dnia 11.03.2014 r. do dnia zapłaty.

b. **12.395,70 zł** tytułem niewypłaconej części wynagrodzenia chorobowego za okresy od dnia 16 maja 2012 r. do dnia 25 maja 2012 r., od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia 30 listopada 2012 r. i od dnia 15 kwietnia 2013 r. do dnia 23 czerwca 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi dla kwot:

- 562,32 zł od dnia 11.06.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1.022,40 zł od dnia 11.07.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1.584,72 zł od dnia 11.08.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1.584,72 zł od dnia 11.09.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1.533,60 zł od dnia 11.10.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1.584,72 zł od dnia 11.11.2012 r. do dnia zapłaty,
- 1.533,60 zł od dnia 11.12.2012 r. do dnia zapłaty,
- 621,98 zł od dnia 11.05.2013 r. do dnia zapłaty,
- 1.424,04 zł od dnia 11.06.2013 r. do dnia zapłaty,
- 943,60 zł od dnia 11.07.2013 r. do dnia zapłaty

oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 3 – 18).

W uzasadnieniu powód podniósł, że od dnia 1 listopada 2006 r. był pracownikiem strony pozwanej, zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika ochrony/konwojenta. Łączący go stosunek pracy był wielokrotnie modyfikowany i uległ rozwiązaniu w dniu 31 marca 2014 r.

Ponadto, w trakcie trwania stosunku pracy, powód zawarł dziewięć następujących po sobie umów zlecenia, z kilkoma różnymi podmiotami. Większość z umów cywilnoprawnych zawierała identyczną treść, a zakres przedmiotowy usług, które w ich ramach miały być wykonywane, pokrywał się z obowiązkami wynikającymi ze stosunku pracy łączącego go ze stroną pozwaną ad 1. W ocenie powoda, taki stan rzeczy wynikał niewątpliwie z chęci obchodzenia przez pracodawcę przepisów o czasie pracy. Ponadto, nawiązanie stosunków cywilnoprawnych miało służyć zmniejszeniu kosztów pracy. Powód zwrócił uwagę, że wszystkie podmioty, z którymi współpracował, wchodzi w skład (...), zaś każda ze spółek zajmuje się realizacją ściśle określonego i wyspecjalizowanego zadania, które wykonywane jest w zależności od potrzeb, przy współpracy kilku różnych spółek holdingu.

Powód podniósł, że podstawowym dokumentem ewidencjonującym czas pracy była dzienna karta zadań, która jako czas rozpoczęcia pracy wskazywała na moment odebrania przez dowódcę konwoju dokumentów od dyspozytora, natomiast jej zakończenia – moment zadania broni. Z kart zadań powoda jednoznacznie wynika, że świadczył pracę w godzinach nadliczbowych.

W ocenie powoda nie świadczył on usług w ramach podpisanych przez niego umów cywilnoprawnych, gdyż w czasie, kiedy miał je realizować, wykonywał obowiązki z umowy o pracę. Konsekwencją tego było wykonywanie przez niego pracy w godzinach nadliczbowych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana ad 1, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz z wszelkimi innymi wydatkami, które zostaną ewentualnie poniesione w toku postępowania (k. 139 – 145).

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie strona pozwana zarzuciła, że w związku z wprowadzeniem dla pracowników ochrony zryczałtowanego dodatku za pracę w porze nocnej, a dodatkowo od lutego 2012 r. zryczałtowanego dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, zwolniona była ze szczegółowego prowadzenia ewidencji czasu pracy pracowników. Dlatego prowadzony był dla pracowników tylko wykaz godzin przepracowanych, obejmujący normę czasu pracy, liczbę godzin przepracowanych w miesiącu – w tym godzin nocnych, i ewentualnie adnotacje dotyczące urlopów i zwolnień lekarskich. Powód pracował w równoważnym systemie czasu pracy i z prowadzonej dla niego ewidencji nie wynika, aby pracował w godzinach nadliczbowych, zaś z tytułu wykonywanej pracy otrzymał należne mu wynagrodzenie w pełnej wysokości.

Strona pozwana zaprzeczyła, jakoby jej przynależność oraz przynależność spółki, z którą powód miał zawartą umowę zlecenia, do jednej grupy kapitałowej, stanowiła okoliczność zmierzającą do obejścia prawa. Spółka ta jest bowiem odrębnym podmiotem prawnym i przedmiot jej działalności nie jest tożsamy z działalnością strony pozwanej.

Strona pozwana wskazała, że nie miała żadnego wpływu na decyzje podejmowane przez powoda w zakresie dysponowania przez niego swoim wolnym czasem. To, że poza godzinami pracy wykonywał usługi na rzecz innych podmiotów, było wyrazem jego autonomicznej decyzji.

W ramach umów zlecenia powód zobowiązał się do świadczenia usług polegających na obsłudze i serwisowaniu bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywaniu czynności zdawczo-odbiorczych. Tymczasem w ramach stosunku pracy powód wykonywał czynności związane z transportem i ochroną wartości pieniężnych. Powód, pomimo że chce przypisać swojemu pracodawcy realizację zadań wykonywanych na podstawie umowy zlecenia na rzecz innego podmiotu, nie zaprzecza, aby otrzymywał od zleceniodawcy wynagrodzenie za świadczoną usługę. Wobec takiego stanowiska, należałoby uznać nieważność zawartych umów zlecenia, a wypłacone powodowi z tego tytułu wynagrodzenie przez zleceniodawcę za świadczenie nienależne.

Strona pozwana zakwestionowała również sposób wyliczenia liczby nadgodzin oraz ewentualnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Nadto strona pozwana wniosła o wezwanie do udziału w sprawie spółki (...) Sp. z o.o. w W..

Zarządzeniem z 22 grudnia 2014 r., na wniosek strony pozwanej, o toczącym się postępowaniu **została zawiadomiona spółka (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.** (k. 303 v).

Odpowiadając na pozew strona pozwana ad 2, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów ewentualnego zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 316 – 319).

Ponadto z ostrożności procesowej, w przypadku uwzględnienia powództwa w stosunku do strony pozwanej ad 1, **strona pozwana ad 2 wniosła o zasądzenie na jej rzecz od powoda kwoty 52.626,44 zł wraz z odsetkami liczonymi** do dnia zapłaty od dnia wytoczenia powództwa, tytułem bezpodstawnego wzbogacenia w okresie objętym pozvem oraz obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwaniana ad 2 zarzuciła, że w okresie spornym strony łączyła umowa zlecenie, w ramach której powód świadczył usługi polegające na serwisowaniu i obsłudze bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywania czynności zdawczo – odbiorczych oraz innych czynności wynikających z umowy z klientami spółki, które nie stanowiły ochrony osób i mienia w rozumieniu przepisów prawa.

W ramach zawartej umowy, powód wypracował określoną liczbę godzin, za którą otrzymał stosowne wynagrodzenie uzależnione od nakładu pracy, rodzaju wykonywanej czynności, stopnia jej skomplikowania.

W przypadku uznania roszczenia powoda w stosunku do strony pozwanej ad 1, w ocenie strony pozwanej ad 2 wypłacone powodowi przez stronę pozwaną ad 2 świadczenia staną się świadczeniami wypłaconymi bez podstawy prawnej. Powód w toku procesu zmierza bowiem do przypisania stronie pozwanej ad 1 realizacji zadań, które wykonywał na podstawie umowy zlecenia łączącej go ze stroną pozwaną ad 2.

Pismem procesowym z dnia 22 lutego 2018 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 2 295,27 zł, wnosząc ostatecznie o:

1. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty **24 192,30 zł** wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi dla kwot:

- 10 537,98 zł od dnia 11 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 2 960,69 zł od dnia 11 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 10 693,63 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty włącznie;

2. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty **9 712,90 zł** wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi dla kwot:

- 435,99 zł od dnia 11 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 842,14 zł od dnia 11 lipca 2012 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 1 228,69 zł od dnia 11 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 1 228,69 zł od dnia 11 września 2012 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 1 263,21 zł od dnia 11 października 2012 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 1 228,69 zł od dnia 11 listopada 2012 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 1 263,21 zł od dnia 11 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 472,88 zł od dnia 11 maja 2013 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 1 018,81 zł od dnia 11 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty włącznie;
- 730,59 zł od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty włącznie;

3. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki taryfowej i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 709 – 710).

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzone przez niego ostatecznie kwoty wynikają z ustaleń poczynionych przez biegłą w opinii uzupełniającej z października 2017 r. Odsetki ustawowe w przypadku wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych są dla uproszczenia liczone od sumy kwot za dany rok.

Na rozprawie w dniu 23 marca 2018 r. pełnomocnik pozwanych wniósł o przyznanie podwójnej stawki norm taryfowych kosztów zastępstwa procesowego w sprawie (k. 715).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana ad 1 prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Wspólnikiem posiadającym całość udziałów spółki jest (...) S.A. Organem uprawnionym

do reprezentacji podmiotu jest zarząd. Do składania oświadczeń woli w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.

Przedmiotem prowadzonej przez pozwaną ad 1 działalności gospodarczej jest m.in. działalność ochroniarska (w tym w zakresie obsługi systemów bezpieczeństwa), wykonywanie instalacji elektrycznych, ochrona przeciwpożarowa, działalność detektywistyczna, transport drogowy towarów, pozostała działalność związana z udostępnianiem pracowników.

Strona pozwana ad 2 prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) z siedzibą w W.. Wspólnikiem posiadającym całość udziałów spółki jest (...) S.A. Organem uprawnionym do reprezentacji podmiotu jest zarząd. Do składania oświadczeń woli w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.

Przedmiotem prowadzonej przez pozwaną ad 2 działalności gospodarczej jest m.in. działalność ochroniarska (w tym w zakresie obsługi systemów bezpieczeństwa), działalność detektywistyczna, transport drogowy towarów, pozostała działalność związana z udostępnianiem pracowników.

Z dniem 22 października 2012 r. doszło do przejęcia przez pozwaną ad 2 innej spółki (połączenie spółek w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h., tj. poprzez przeniesienie całego majątku spółek (...) S.A. oraz (...) (Polska) Sp. z o.o.).

Dowód:

Informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców – dot. (...) Sp. z o.o., stan na dzień 05.08.2014 r. (k. 148 – 152)

Odpis pełny z rejestru przedsiębiorców – dot. (...) Sp. z o.o., stan na dzień 21.07.2014 r. (k. 153 – 158)

Odpis pełny z rejestru przedsiębiorców – dot. K. Konwój
Sp. z o.o., stan na dzień 21.07.2014 r. (k. 159 – 166)

Powód A. W. od dnia 14 listopada 2000 r. posiada licencję pracownika ochrony fizycznej drugiego stopnia.

W okresie od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 31 października 2006 r. powód pozostawał zatrudniony przez (...) Sp. z o.o. we W. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownik ochrony/konwojent. Ponadto, w okresie od dnia 28 września 2005 r. do dnia 30 listopada 2005 r. powód wykonywał pracę kasjera bankomatów w wymiarze ¼ etatu na rzecz pracodawcy (...) S.A. w W..

Przez stronę pozwaną ad 1 – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. – powód był zatrudniony w okresie od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia 31 marca 2014 r., na podstawie dwóch kolejno po sobie następujących umów o pracę: z dnia 1 listopada 2006 r. na czas określony od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia 31 marca 2009 r. oraz z dnia 1 kwietnia 2009 r. na czas określony od dnia 1 kwietnia 2009 r. do dnia 31 marca 2014 r., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika ochrony – konwojenta.

W umowie o pracę z dnia 1 listopada 2006 r. ustalono, że powodowi przysługiwać będzie wynagrodzenie miesięczne w wysokości 900 zł brutto, w tym zryczałtowany dodatek za pracę w porze nocnej.

W umowie o pracę z 1 kwietnia 2009 r. wynagrodzenie powoda zostało ustalone na kwotę 1.276,00 zł miesięcznie brutto. W skład wynagrodzenia wchodził zryczałtowany dodatek za pracę w porze nocnej.

Zgodnie z informacją z dnia 1 kwietnia 2009 r. o warunkach zatrudnienia, powoda obowiązywała dobowo norma czasu pracy średnio 12 godz. na dobę, tygodniowa norma czasu pracy przeciętnie 40 godzin w pięciodniowym tygodniu pracy w 3 miesięcznym okresie rozliczeniowym. Wynagrodzenie płatne było raz w miesiącu z dołu, 10-go dnia każdego miesiąca.

W dniu 1 grudnia 2009 r. strony zawarły aneks do umowy o pracę, zgodnie z którym z dniem 1 grudnia 2009 r. powodowi miało przysługiwać wynagrodzenie miesięczne brutto w wysokości minimalnego wynagrodzenia naliczanego proporcjonalnie do wymiaru etatu zgodnie z regulaminem wynagradzania. W skład wynagrodzenia wliczony został zryczałtowany dodatek za pracę w porze nocnej.

W dniu 6 kwietnia 2012 r. strony zawarły aneks do umowy o pracę, zgodnie z którym z dniem 23 lutego 2012 r. powodowi przysługiwał dodatkowo zryczałtowany dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 100,00 zł brutto miesięcznie. W przypadku pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy należny dodatek ulegał proporcjonalnemu zmniejszeniu.

W dniu 1 stycznia 2013 r. strony zawarły aneks do umowy o pracę, zgodnie z którym z dniem 1 stycznia 2013 r. wysokość przysługującego powodowi ryczałtu za nadgodziny wynosiła 150,00 zł.

Jako pracownik ochrony – konwojent powód podlegał bezpośrednio kierownikowi biura.

Podstawowym obowiązkiem powoda w zakresie konwojowania wartości pieniężnych oraz innych przedmiotów wartościowych lub niebezpiecznych, wykonującego obowiązki służbowe, polegające na konwojowaniu wartości pieniężnych, była ochrona powierzonego do konwojowania mienia. W celu zapewnienia powyższego, powód był zobowiązany do:

1. przestrzegania w czasie wykonywania czynności związanych z konwojowaniem wartości pieniężnych zasad określonych w „Instrukcji Konwojowania wartości pieniężnych, zbiorów muzealnych i przedmiotów wartościowych”,
2. używania przydzielonych środków ochrony osobistej zgodnie z ich przeznaczeniem,
3. postępowania – w przypadkach nadzwyczajnych – zgodnie z algorytmami postępowania w sytuacjach awaryjnych, stanowiącym załącznik do „Instrukcji Konwojowania wartości pieniężnych, zbiorów muzealnych i przedmiotów wartościowych”.
4. wykonywania powierzonego zadania zawsze w umundurowaniu; na widocznym miejscu należy umieścić identyfikator służbowy,
5. posiadania przy sobie licencji pracownika ochrony fizycznej oraz legitymacji dopuszczającej do posiadania broni, dowodu osobistego,
6. utrzymywania w pełnej sprawności broni, amunicji i sprzętu będącego na wyposażeniu,
7. prowadzenia i posiadania wymaganej dokumentacji operacyjnej zgodnie z obowiązującymi wewnętrznymi instrukcjami.

Dodatkowo, wykonując zadania dowódcy konwoju, powód był zobowiązany do:

1. realizowania zadań konwojowych zgodnie z dzienną kartą zadań zespołu konwojowego oraz z otrzymanymi zadaniami i wytycznymi,
2. określania zadań dla osób wchodzących w skład konwoju (konwojentów, osoby transportującej/inkasenta, kierującego pojazdem),
3. sprawdzenia funkcjonowania otrzymanych środków łączności,
4. ustalania znaków i sygnałów porozumiewawczych dla różnych sytuacji,
5. czuwania nad prawidłowym przebiegiem czynności konwojowych, zgodnie z zapisami Instrukcji konwojowania,

6. wyznaczania konwojenta asystującego osobie transportującej (inkasentowi),
7. podejmowania decyzji dotyczących ochrony przewożonego mienia w trakcie konwojowania – w zależności od zaistniałych sytuacji (wydarzeń),
8. pilnowania przekazania konwojowanego mienia adresatowi, w stanie nienaruszonym – zgodnie z otrzymanymi wytycznymi,
9. informowania przełożonych o przebiegu konwoju i wykonaniu zadania,
10. przestrzegania zasad określonych w Instrukcji konwojowania, w części dotyczącej pełniącego funkcję dowódcy konwoju.

Dodatkowo, pełniąc funkcję konwojenta, powód był zobowiązany do:

1. ochraniać osoby uczestniczącej w konwoju oraz przewożonych i przenoszonych wartości pieniężnych,
2. stosowania się do poleceń dowódcy konwoju,
3. wykonywania – w razie potrzeby – obowiązków dowódcy konwoju,
4. dokonywania stałej obserwacji otoczenia celem uprzedzenia ewentualnego zagrożenia,
5. przestrzegania zasad określonych w Instrukcji konwojowania, w części dotyczącej funkcji konwojenta.

Dodatkowo, pełniąc funkcję kierowcy, powód był zobowiązany do:

1. przygotowywania pod względem technicznym pojazdu do konwoju,
2. tankowania pojazdu zgodnie z obowiązującymi przepisami wewnętrznymi,
3. dbania o wyposażenie pojazdu,
4. nie zmieniania samowolnie trasy konwoju,
5. nie wyłączania silnika i nie opuszczania pojazdu – od momentu podstawienia pojazdu pod obiekt, z którego podejmowane są konwojowane wartości pieniężne, do chwili zakończenia konwoju,
6. wykonywania poleceń dowódcy konwoju,
7. przestrzegania przepisów ruchu drogowego obowiązującego na danym odcinku trasy,
8. poruszania się – w miarę możliwości – z prędkością obowiązującą na danym odcinku drogi i wynikającą z panujących warunków drogowych,
9. włączania – w przypadku bezpośredniego zagrożenia – urządzenia alarmowego i szybkiego opuszczenia zagrożonej strefy,
10. posiadania przy sobie dokumentów potwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi,
11. w sytuacji awaryjnej na polecenie przełożonego, wykonywania czynności należących do pracownika pełniącego funkcję osoby transportującej (inkasenta),
12. przestrzegania zasad określonych w instrukcji wewnętrznej dotyczącej gospodarki pojazdami,
13. przestrzegania zasad określonych w Instrukcji konwojowania, w części dotyczącej funkcji kierującego pojazdem.

Dowód:

Dokumenty zgromadzone w aktach osobowych powoda (w załączeniu do akt sprawy), w szczególności:

- decyzja Komendanta Wojewódzkiego Policji we W. z dn. 14.11.2000 r.;
- licencja pracownika ochrony fizycznej drugiego stopnia;
- umowa o pracę z dn. 01.11.2006 r. na czas określony (także k. 22 a.s.);
- umowa o pracę z dn. 01.04.2009 r. na czas określony (także k. 25 a.s.);
- informacja o dodatkowych warunkach zatrudnienia z dn. 01.04.2009 r. (także k. 24 a.s.);
- aneks do umowy o pracę, zawarty w dn. 01.12.2009 r. (także k. 26 a.s.);
- aneks do umowy o pracę, zawarty w dn. 06.04.2012 r. (także k. 27 a.s.);
- aneks do umowy o pracę, zawarty w dn. 01.01.2013 r. (także k. 28 a.s.);
- stanowiskowa karta pracy/zakres obowiązków;
- świadectwo pracy z dn. 31.03.2014 r. (także k. 30 a.s.).

Świadectwo pracy z dn. 01.12.2005 r. (k. 31)

Świadectwo pracy z dn. 02.11.2006 r. (k. 32)

Zgodnie z Wytycznymi w sprawie planowania, ewidencji i kontroli czasu pracy przez (...) Sp. z o.o., czasem rozpoczęcia pracy była faktyczna godzina i minuta odbioru od dyspozytora przez dowódcę konwoju, w obecności pozostałych członków załogi konwojowej, dokumentów realizacji zadań na dany dzień (§ 1 „Wytycznych...”). Czasem zakończenia pracy była godzina i minuta zdania broni przez dowódcę konwoju i pozostałych członków załogi (§ 2 „Wytycznych...”).

Czas pracy ewidencjonowany był w grafiku tygodniowym oraz dziennej karcie zadań (§ 3 „Wytycznych...”). Czas rozpoczęcia pracy Dyspozytor winien wpisać ręcznie w kolumnie „Rozpoczęcie pracy” karty zadań, niezwłocznie po wydaniu dokumentów zespołowi konwojowemu. Godzinę rozpoczęcia pracy Dyspozytor i każdy pracownik zespołu konwojowego mieli potwierdzać własnoręcznym podpisem. Czas zakończenia pracy Dyspozytor obowiązany był wpisać ręcznie w kolumnie „Zakończenie pracy” karty zadań, niezwłocznie po przyjęciu broni od pracowników zespołu konwojowego. Czas zakończenia pracy musiał być identyczny z czasem zdania broni, odnotowywanym w Księżce wydania – przyjęcia broni i amunicji. Godzinę zakończenia pracy Dyspozytor i każdy pracownik winien potwierdzić własnoręcznym podpisem (§ 4 „Wytycznych...”).

Dowód:

Wytyczne w sprawie planowania, ewidencji i kontroli czasu pracy przez (...) Sp. z o.o. (k. 46 – 49)

Równocześnie do umów o pracę zawieranych ze strona pozwaną ad 1, w okresie spornym powód zawierał także umowy zlecenia ze strona pozwaną ad 2 – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

W dniu 1 lipca 2010 r. powód i pozwana ad 2 zawarli umowę nazwaną umową zlecenia, zgodnie z którą w okresie od dnia 1 lipca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2012 r. powód zobowiązał się do świadczenia usług polegających na obsłudze i serwisowaniu bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywaniu

czynności zdawczo-odbiorczych oraz innych obowiązków wynikających z umowy z klientami spółki, które nie stanowią ochrony osób i mienia w rozumieniu przepisów prawa. W umowie strony uzgodniły, że za wykonane czynności zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie według cen umownych wzajemnie akceptowanych.

W dniu 27 czerwca 2012 r. powód i pozwana ad 2 zawarli umowę nazwaną umową zlecenia, zgodnie z którą w okresie od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. powód zobowiązał się do świadczenia usług polegających na obsłudze i serwisowaniu bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywaniu czynności zdawczo-odbiorczych oraz innych obowiązków wynikających z umowy z klientami spółki, które nie stanowią ochrony osób i mienia w rozumieniu przepisów prawa. W umowie strony uzgodniły, że za wykonane czynności zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie według cen umownych wzajemnie akceptowanych.

Aneks z dnia 1 lutego 2013 r. strony zmieniły umowę zlecenia w ten sposób, że powód zobowiązał się do świadczenia na rzecz zleceniodawcy usług polegających na czynnościach związanych z konwojowaniem wartości pieniężnych, w tym ich ochronie, obsłudze i serwisowaniu bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywaniu czynności zdawczo-odbiorczych oraz innych obowiązków wynikających z umów z klientami spółki. Jednocześnie w zamian za świadczenie usług konwojowania wartości pieniężnych wykonywanych w dni robocze powód miał otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 16,66 zł brutto za każdą godzinę realizacji usług. W odniesieniu do pozostałych usług określonych w aneksowanej umowie powód miał otrzymywać wynagrodzenie według cen umownych wzajemnie akceptowanych.

W dniu 1 stycznia 2014 r. strony zawarły umowę, zgodnie z którą w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 marca 2014 r. powód przyjął zlecenie na świadczenie na rzecz zleceniodawcy usług polegających na czynnościach związanych z konwojowaniem wartości pieniężnych, w tym ich ochronie, obsłudze i serwisowaniu bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywaniu czynności zdawczo-odbiorczych oraz innych obowiązków wynikających z umowy z klientami spółki. W umowie strony uzgodniły, że w zamian za świadczenie usługi konwojowania wartości pieniężnych w dni robocze powód będzie otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 16,66 zł brutto za każdą godzinę realizacji usług. W odniesieniu do pozostałych usług określonych umową powód miał otrzymywać wynagrodzenie według cen umownych wzajemnie akceptowanych.

Dowód:

Kserokopie umów (k. 34 – 45, 229 – 234)

Działający u strony pozwanej ad 1 Społeczny Inspektor pracy, a także wiceprzewodniczący Komisji Oddziałowej MOZ NSZZ „Solidarność” Pracowników firm Ochrony, Cateringu i Sprzątania kilkakrotnie zwracali się do pozwanych ad 1 i ad 2 z wnioskiem o wyjaśnienie m.in. dlaczego pracownicy pozwanej ad 2 wykonują usługi z bronią, mimo że w treści umów zleceń zobowiązali się do wykonywania czynności, które nie stanowią ochrony osób i mienia w rozumieniu prawa, nadto dlaczego termin wykonania usługi jest narzucony zleceniobiorcom przez zleceniodawcę, a także z wnioskiem o zdefiniowanie, kiedy pracownicy pracują na umowę o pracę u pozwanej ad 1, a kiedy na umowę zlecenia u pozwanej ad 2.

Dowód:

Wnioski z dnia: 31.01.2011 r., 17.01.2011 r., 11.01.2011 r., 10.01.2011 r., 16.12.2010 r. (k. 50 – 53, 55)

Pismo z dn. 17.12.2010 r. (k. 54)

Strony pozwane ad 1 i ad 2 wchodzi w skład holdingu kilku spółek powiązanych ze sobą kapitałowo. Każda ze spółek holdingu zajmuje się realizacją ściśle wyspecjalizowanego zadania i dla zapewnienia kompleksowej obsługi klienta przy realizacji określonych zadań spółki współpracują ze sobą.

Strona pozwana ad 1 zajmuje się transportem i konwojowaniem wartości pieniężnych, posiada pozwolenie na broń palną, a jej pracownicy przy wykonywaniu obowiązków służbowych są w posiadaniu broni.

Strona pozwana ad 2 zajmuje się przeliczaniem wartości pieniężnych przywiezionych przez konwojentów z banków, obsługą bankomatów, tj. ich załadunkiem, rozładunkiem kaset, serwisowaniem.

Umowy z klientami przeważnie zawierane są w ramach konsorcjum. Klienci zlecają zazwyczaj kompleksową obsługę, tj. odbiór i przeliczenie gotówki, zasilenie bankomatów. Usługi te strona pozwana ad 1 świadczy w połączeniu ze stroną pozwaną ad 2. Planowaniem i nadzorowaniem usług zajmują się dyspozytorzy, zatrudnieni przez stronę pozwaną ad 1 na umowę o pracę, oraz kierownicy biur regionalnych. Dyspozytorzy mają również zawarte ze stroną pozwaną ad 2 umowy zlecenia. W ramach obu umów wykonują te same czynności.

Warunkiem zatrudnienia na umowę o pracę u strony pozwanej ad 1 jest jednocześnie zawarcie umowy zlecenia z inną spółką grupy (...). Tak zatrudnionych jest większość pracowników. Również powód miał zawartą ze stroną pozwaną ad 1 umowę o pracę, a ze stroną pozwaną ad 2 umowę zlecenia. W ramach obydwu umów wykonywał te same czynności.

Powód świadczył pracę w województwie (...) oraz województwach sąsiednich. Jego przełożonym był kierownik biura regionalnego we W. J. P., a w późniejszym czasie A. N., który zastąpił J. P. na stanowisku kierownika biura regionalnego, następnie zaś T. L. (1), zajmujący stanowisko dyrektora regionalnego. Bezpośrednio pracę powoda nadzorowali dyspozytorzy (M. R., M. B., A. N.) z W., od których zespół konwojowy otrzymywał dyspozycję wyjazdu. W zależności od przewożonej wartości pieniężnej, powód pracował w załodze 2 lub 3 osobowej. Każda osoba konwoju miała określoną funkcję. O tym, kto był kierowcą, inkasentem czy konwojentem, decydował dyspozytor. Pracownicy wiedzieli tylko, na którą godzinę mają przyjść do pracy, nie wiedzieli natomiast, o której godzinie pracę zakończą. O godzinie rozpoczęcia pracy kolejnego dnia pracownicy dowiadywali się od dyspozytora w godzinach wieczornych w dniu poprzednim. Zakończenie pracy następowało dopiero po wykonaniu wszystkich czynności z karty zadań. Nie można było skończyć pracy przed wykonaniem wszystkich zadań ujętych w karcie zadań.

W celu rozpoczęcia pracy pracownicy stawiali się w pomieszczeniu dyspozytora we W.. Każdy dzień pracy rozpoczynał się od pobrania broni, a kończył jej zdaniem. Pobranie broni było warunkiem niezbędnym do rozpoczęcia wykonywania pracy. Pracownicy byli uzbrojeni przez cały dzień pracy.

Dyspozytorzy i kierownicy biur regionalnych nadzorowali pracowników w trakcie całej dniówki roboczej, a nie jedynie w trakcie czynności formalnie wykonywanych w ramach umowy o pracę.

Zespół rozpoczynał pracę zazwyczaj około godz. 6:00 – 6:30. Po pobraniu broni, dziennej karty zadań i załadunku kaset, załoga wsiadała do samochodu i jechała do wyznaczonych punktów określonych w karcie zadań, których było ok. 20 – 40. Wyjazd następował zazwyczaj około godziny 7:00.

Po przyjechaniu do określonego punktu (z którego należało np. pobrać gotówkę lub obsłużyć bankomat) kierowca zawsze zostawał w aucie z włączonym silnikiem, chroniąc wartości pieniężne pozostałe w pojeździe i wykonując wówczas obowiązki konwojenta. Inkasent i konwojent dokonywali w tym czasie odbioru gotówki, załadunku bankomatu itp. W celu załadunku bankomatu należało najpierw z danego punktu pobrać gotówkę. Załadunku bankomatu trwało średnio 20 – 30 minut. Z trasy do W. pracownicy wracali zazwyczaj o godz. 18:00-20:00 bądź później.

Wszyscy pracownicy zespołu kończyli pracę o tej samej porze. Nie mieli oni przerwy w czasie dnia pracy. Nie było możliwości, żeby ktoś skończył pracę wcześniej.

Pojazdy, którymi poruszała się grupa konwojowa, należały do pozwanej ad 1.

Powód nie pracował w soboty i niedziele, nie podpisywał listy obecności. Listy takie podpisywali pracownicy biurowi. Powód nie otrzymywał czasu wolnego za przepracowane nadgodziny.

Pracownicy nie byli w stanie odróżnić, którą czynność wykonują na rzecz strony pozwanej ad 1, a którą czynność na rzecz strony pozwanej ad 2. W ocenie pracowników wszystkie czynności były wykonywane na rzecz strony pozwanej ad 1.

W książce broni pracownicy odnotowywali, o której godzinie przyszli do pracy, o której godzinie była wydawana broń, kto ją wydawał i przyjmował. Po zakończeniu pracy w książce było odnotowywane, kto i o której godzinie zdał broń.

Każdego dnia zespół otrzymywał od dyspozytora kartę zadań. Dyspozytor przekazywał kartę zadań dowódcy konwoju, który był wybierany spośród zespołu konwojentów przez dyspozytora. Dowódca konwoju odpowiadał dodatkowo za przestrzeganie ustalonego w karcie zadań harmonogramu pracy, kontaktował się z dyspozytorem. Karta była dokumentem dziennym, zawierała imiona i nazwiska osób z zespołu, dane samochodu, wykaz punktów, jakie należało obsłużyć. W karcie pracownicy odnotowywali godzinę rzeczywistego rozpoczęcia pracy, przyjazdu i odjazdu spod wskazanego punktu, czas oczekiwania pod danym punktem. Po zakończeniu pracy karta zadań była zdawana dyspozytorowi.

Dyspozytor spisywał z karty zadań zestawienie godzin pracy pracowników konwoju i na koniec miesiąca podawał je księgowej A. S., która przekazywała je dalej do działu kadr do W., gdzie zajmowano się ich rozliczaniem. W liście były podawane tylko godziny pracy, bez ich podziału na poszczególne spółki. Pracownicy byli rozliczani według stawki za godzinę. Ilość przepracowanych godzin była mnożona przez ustaloną wcześniej z pracownikiem stawkę za godzinę pracy. Z tak obliczonej kwoty strona pozwana ad 1 przelewała na konta pracowników ochrony wynagrodzenie zasadnicze określone w umowie o pracę (bez względu na ilość przepracowanych przez nich godzin). Strona pozwana ad 2 przelewała na konta pracowników pozostałą kwotę (tj. różnicę między wynagrodzeniem obliczonym jako iloczyn stawki godzinowej i ilości faktycznie przepracowanych godzin, a wynagrodzeniem wypłaconym przez stronę pozwaną ad 1).

Dodatkowo za załadunek bankomatu pracownicy mieli płacone 2,00 zł od każdego bankomatu.

W przypadku niezdolności do pracy spowodowanej chorobą pracownicy przekazywali zwolnienie lekarskie kierownikowi biura regionalnego. Wówczas nie wykonywali pracy ani z tytułu umowy o pracę, ani z tytułu umowy zlecenia. Pracownicy nie usprawiedliwiali dodatkowo niewykonywania zlecenia.

Dowód:

Zeznania świadka D. B. (k. 338; płyta CD)

Zeznania świadka M. K. (1) (k. 338; płyta CD)

Zeznania świadka M. N. (k. 362; płyta CD)

Zeznania świadka M. K. (2) (k. 362; płyta CD),,

Zeznania świadka A. S. (k. 377; płyta CD)

Zeznania świadka J. P. (k. 377; płyta CD)

Zeznania świadka M. B. (k. 411v; płyta CD)

Częściowo zeznania świadka T. L. (2) (k. 455 – 457; płyta CD)

Zeznania świadka A. N. (k. 463; płyta CD)

Wyjaśnienia powoda A. W. (k. 471; płyta CD)

W okresie od stycznia 2011 r. do lutego 2014 r. powód przepracował następującą ilość godzin:

- styczeń 2011 r. – 243 (w tym 75 nadgodzin),
- luty 2011 r. – 237 (w tym 77 nadgodzin),
- marzec 2011 r. – 279 (w tym 95 nadgodzin),
- kwiecień 2011 r. – 252 (w tym 92 nadgodziny),
- maj 2011 r. – 286 (w tym 118 nadgodzin),
- czerwiec 2011 r. – 276 (w tym 108 nadgodzin),
- lipiec 2011 r. – 225 (w tym 57 nadgodzin),
- sierpień 2011 r. – 296 (w tym 120 nadgodziny),
- wrzesień 2011 r. – 278 (w tym 102 nadgodziny),
- październik 2011 r. – 259 (w tym 91 nadgodzin),
- listopad 2011 r. – 265 (w tym 105 nadgodzin),
- grudzień 2011 r. – 274 (w tym 106 nadgodzin),
- styczeń 2012 r. – 237 (w tym 69 nadgodzin),
- luty 2012 r. – 273 (w tym 105 nadgodzin),
- marzec 2012 r. – 284 (w tym 108 nadgodzin),
- kwiecień 2012 r. – 253 (w tym 93 nadgodziny),
- maj 2012 r. – 0 (0 nadgodzin),
- czerwiec 2012 r. – 0 (0 nadgodzin),
- lipiec 2012 r. – 0 (0 nadgodzin),
- sierpień 2012 r. – 0 (0 nadgodzin),
- wrzesień 2012 r. – 0 (0 nadgodzin),
- październik 2012 r. – 0 (0 nadgodzin),
- listopad 2012 r. – 0 (0 nadgodzin),
- grudzień 2012 r. – 228 (w tym 76 nadgodzin),
- styczeń 2013 r. – 259 (w tym 83 nadgodziny),
- luty 2013 r. – 264 (w tym 104 nadgodziny),
- marzec 2013 r. – 263 (w tym 95 nadgodzin),
- kwiecień 2013 r. – 0 (0 nadgodzin),

- maj 2013 r. – 0 (0 nadgodzin),
- czerwiec 2013 r. – 0 (0 nadgodzin),
- lipiec 2013 r. – 248 (w tym 64 nadgodziny),
- sierpień 2013 r. – 281 (w tym 113 nadgodzin),
- wrzesień 2013 r. – 265 (w tym 97 nadgodzin),
- październik 2013 r. – 295 (w tym 111 nadgodzin),
- listopad 2013 r. – 249 (w tym 97 nadgodzin),
- grudzień 2013 r. – 266 (w tym 106 nadgodzin),
- styczeń 2014 r. – 218 (w tym 50 nadgodzin),
- luty 2014 r. – 203 (w tym 43 nadgodziny).

Dowód:

Odręczne tabelaryczne zapiski powoda (k. 285 – 2880)

Roczna karta ewidencji czasu pracy (k. 172 – 180)

Roczna kartoteka absencji (k.181 – 189)

W latach 2012 – 2013 powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w następujących okresach:

- od 15 maja 2012 r. do 25 maja 2012 r. (choroba Zakład)
- od 15 czerwca 2012 r. do 30 listopada 2012 r. (do 17 czerwca 2012 r. choroba Zakład, a od 18 czerwca 2012 r. choroba ZUS),
- od 15 kwietnia 2013 r. do 31 maja 2013 r. (do 28 kwietnia 2013 r. choroba Zakład, a od 29 kwietnia 2013 r. choroba ZUS),
- od 2-21 czerwca 2013 r. (choroba ZUS).

Dowód:

Świadczenie pracy z dn. z dn. 31.03.2014 r. (w aktach osobowych powoda, także k. 30 a.s.)

Z tytułu umowy o pracę zawartej ze stroną pozwaną ad 1, za okres od stycznia 2011 r. do lutego 2014 r., powód otrzymał wynagrodzenie w łącznej wysokości 55.058,66 zł brutto.

Z tytułu umów zlecenia zawartych ze stroną pozwaną ad 2, za okres od stycznia 2011 r. do lutego 2014 r., powód otrzymał wynagrodzenie w łącznej wysokości 60.544,93 zł brutto, w tym w roku 2011 – 26 263,75 zł, w roku 2012 – 11 563,25 zł, w roku 2013 – 10 693,63 zł, w roku 2014 – 2 825,58 zł.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda z trzech ostatnich miesięcy, łącznie z umowy o pracę oraz umowy zlecenia, wynosiło 3.481,92 zł brutto.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za niewykorzystany urlop jedynie z tytułu zawartej ze stroną pozwaną ad 1 umowy o pracę wynosiło 1 830 zł brutto, w tym: płaca zasadnicza – 1 530 zł, ryczałt za godziny nocne – 150 zł, ryczałt za godziny nadliczbowe – 150 zł.

Dowód:

Listy płac (k. 90 – 131)

Rachunki z umów zleceń (k. 56 – 89)

Zaświadczenie z dn. 30.07.2014 r. (k. 147)

Roczne karty wynagrodzeń (k. 168 – 171, 235 – 239)

Należny powodowi dodatek za przepracowane godziny nadliczbowe w wysokości 50 % w okresie od stycznia 2011 r. do lutego 2014 r. wyniósł łącznie 17 947,91 zł, w tym za rok 2011 – 7 733,97 zł, za rok 2012 – 3 112,28 zł, za rok 2013 – 6 396,04 zł, za rok 2014 – 705,62 zł.

Dowód:

Opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów z grudnia 2016 r. (k. 494 – 520)

Opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów z czerwca 2017 r. (k. 647 – 651)

Opinia uzupełniająca nr 2 biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów z października 2017 r. (k. 674 – 680)

W okresie od dnia 6 maja do dnia 21 maja 2013 r. u strony pozwanej ad 1 przeprowadzona została kontrola działalności specjalistycznej uzbrojonej formacji ochronnej. Kontrola została przeprowadzona w zakresie zasad i sposobów realizacji zadań ochrony osób i mienia, sposobów użycia przez pracowników tych formacji środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej oraz posiadania przez pracowników ochrony niezbędnych kwalifikacji. Zespół kontrolujący nie stwierdził uchybień w powyższym zakresie.

Dowód:

Protokół kontroli z dn. 31.05.2013 r. (k. 252 – 257)

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo wytoczone przez powoda A. W. zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Powództwo wzajemne powoda wzajemnego – strony pozwanej ad 2 – podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszej sprawie powód A. W. domagał się ostatecznie zasądzenia solidarnie od stron pozwanych ad 1 i ad 2 kwoty 24 192,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od stycznia 2011 r. do lutego 2014 r. oraz kwoty 9 712,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem wyrównania wypłaconego powodowi zasiłku chorobowego.

Powód wzajemny – strona pozwana ad 2 – wносиła zaś o zasądzenie od powoda (pозwanego wzajemnego) kwoty 52.626,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem bezpodstawnego wzbogacenia.

Rozpoznanie zgłoszonego przez powoda roszczenia wymagało w pierwszej kolejności przesłankowego ustalenia istnienia stosunku pracy pomiędzy powodem a stroną pozwaną ad 1. Ustalenie to ma bowiem bezpośredni wpływ na zgłaszane przez powoda roszczenia finansowe.

Zgodnie z treścią art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za

wynagrodzeniem. Treścią umowy o pracę jest więc zobowiązanie się pracownika do wykonywania określonej pracy za wynagrodzeniem.

Zatrudnienie w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy.

Cechy stosunku pracy, wynikające z art. 22 k.p., wyróżniają go spośród innych stosunków prawnych do niego zbliżonych, takich jak w szczególności umowa o dzieło, umowa agencyjna czy umowa zlecenia. Stosunek pracy charakteryzuje się przede wszystkim koniecznością osobistego wykonania pracy określonego rodzaju w ustalonym miejscu i czasie, podporządkowaniem pracownika pracodawcy, wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko, a ponadto odpłatnością pracy.

Podkreślić należy, że wykonywanie takich samych czynności może występować zarówno w ramach umowy o pracę, jak i umowy cywilnoprawnej. Cechą konstrukcyjną wymaganą dla istnienia stosunku pracy, a zarazem kryterium odróżniającym umowę o pracę od innych umów jest wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy, czyli wykonywanie pracy podporządkowanej. Wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy nie jest przy tym tożsame z pozostawaniem w dyspozycji pracodawcy, bowiem to może również występować w umowach cywilnoprawnych.

Dla stwierdzenia, że w stosunku pracy występuje cecha wykonywania pracy podporządkowanej, z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie list obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej, stała dyspozycyjność czy dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonych zadań oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r., sygn. akt I UK 68/05, Wokanda 2006/4/26).

W ocenie Sądu zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwala uznać, że rzeczywistym beneficjentem usług świadczonych przez powoda jako rzekomego zleceniobiorcę była w istocie strona pozwana ad 1.

Przypomnieć należy, że powód A. W. przez stronę pozwaną ad 1 – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. – był zatrudniony w okresie od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia 31 marca 2014 r., na podstawie dwóch kolejno po sobie następujących umów o pracę: z dnia 1 listopada 2006 r. na czas określony od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia 31 marca 2009 r. oraz z dnia 1 kwietnia 2009 r. na czas określony od dnia 1 kwietnia 2009 r. do dnia 31 marca 2014 r. W całym okresie zatrudnienia powód pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika ochrony – konwojenta, za wynagrodzeniem w wysokości wynagrodzenia minimalnego obowiązującego w danym roku.

Ponadto w okresie spornym powód zawierał także umowy zlecenia ze stroną pozwaną ad 2 – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. W dniu 1 lipca 2010 r. powód i pozwana ad 2 zawarli umowę nazwaną umową zlecenia, zgodnie z którą w okresie od dnia 1 lipca 2010 r. do dnia 30 czerwca 2012 r. powód zobowiązał się do świadczenia usług polegających na obsłudze i serwisowaniu bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywaniu czynności zdawczo-odbiorczych oraz innych obowiązków wynikających z umowy z klientami spółki, które nie stanowią ochrony osób i mienia w rozumieniu przepisów prawa. W umowie strony uzgodniły, że za wykonane czynności zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie według cen umownych wzajemnie akceptowanych.

W dniu 27 czerwca 2012 r. powód i pozwana ad 2 zawarli umowę nazwaną umową zlecenia, zgodnie z którą w okresie od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. powód zobowiązał się do świadczenia usług polegających na obsłudze i serwisowaniu bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywaniu czynności zdawczo-odbiorczych oraz innych obowiązków wynikających z umowy z klientami spółki, które nie stanowią ochrony osób i mienia w rozumieniu przepisów prawa. W umowie strony uzgodniły, że za wykonane czynności zleceniobiorca otrzyma wynagrodzenie według cen umownych wzajemnie akceptowanych.

Aneksiem z dnia 1 lutego 2013 r. strony zmieniły umowę zlecenia w ten sposób, że powód zobowiązał się do świadczenia na rzecz zleceniodawcy usług polegających na czynnościach związanych z konwojowaniem wartości pieniężnych, w tym ich ochronie, obsłudze i serwisowaniu bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywaniu czynności zdawczo-odbiorczych oraz innych obowiązków wynikających z umów z klientami spółki. Jednocześnie w zamian za świadczenie usług konwojowania wartości pieniężnych wykonywanych w dni robocze powód miał otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 16,66 zł brutto za każdą godzinę realizacji usług. W odniesieniu do pozostałych usług określonych w aneksowanej umowie powód miał otrzymywać wynagrodzenie według cen umownych wzajemnie akceptowanych.

W dniu 1 stycznia 2014 r. strony zawarły umowę, zgodnie z którą w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 marca 2014 r. powód przyjął zlecenie na świadczenie na rzecz zleceniodawcy usług polegających na czynnościach związanych z konwojowaniem wartości pieniężnych, w tym ich ochronie, obsłudze i serwisowaniu bankomatów i innych urządzeń bankowych, obsłudze korespondencji, dokonywaniu czynności zdawczo-odbiorczych oraz innych obowiązków wynikających z umowy z klientami spółki. W umowie strony uzgodniły, że w zamian za świadczenie usługi konwojowania wartości pieniężnych w dni robocze powód będzie otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 16,66 zł brutto za każdą godzinę realizacji usług. W odniesieniu do pozostałych usług określonych umową powód miał otrzymywać wynagrodzenie według cen umownych wzajemnie akceptowanych.

W oparciu o umowę o pracę oraz o umowę zlecenia powód wykonywał pracę w grupie konwojowej. Praca rozpoczynała się w biurze pracodawcy przy ul. (...) we W., gdzie powód i inni członkowie grupy konwojowej pobierali broń, a także otrzymywali kartę zadań dotyczącą całej dniówki roboczej. Broń pobierana była tylko raz, na początku dnia roboczego. Nie zdawano po kilku godzinach broni pobranej od jednego podmiotu, i nie pobierano w tym samym czasie broni od drugiego podmiotu.

Karta zadań układana była przez dyspozytora (zatrudnionego przez stronę pozwaną ad 1), i dotyczyła ona całokształtu czynności, jakie grupa konwojowa miała wykonać w danym dniu. Ujęte w karcie zadań czynności nie były rozdzielane na obowiązki pracownicze i na usługi.

Po pobraniu broni i otrzymaniu od dyspozytora karty zadań, grupa konwojowa wyruszała w trasę w celu zrealizowania zadań ujętych na karcie. Pracownicy, w tym powód, nie mieli wpływu na godziny, w jakich świadczyli pracę, ani na kolejność wykonywanych w danym dniu zadań, ujętych na karcie wraz ze wskazaniem godzin ich realizacji. Rozpoczęcie pracy w danym dniu następowało o godzinie wskazanej w dniu poprzednim przez dyspozytora. Zakończenie pracy następowało dopiero po wykonaniu wszystkich czynności z karty zadań.

W trakcie całej dniówki roboczej powód podlegał kierownictwu i nadzorowi tej samej osoby – dyspozytora, a także, pośrednio, kierownika biura regionalnego. Zarówno dyspozytor, jak i kierownik biura regionalnego, byli przedstawicielami strony pozwanej ad 1. Od momentu pobrania broni (co miało miejsce z reguły ok. godziny 6:00) do momentu jej zdania (co do zasady ok. godziny 18:00 – 20:00) powód pozostawał cały czas w dyspozycji pracodawcy – strony pozwanej ad 1. Pobranie broni było warunkiem niezbędnym do rozpoczęcia wykonywania pracy. Pracownicy byli uzbrojeni przez cały dzień pracy.

Pojazdy, którymi poruszała się grupa konwojowa, należały do pozwanej ad 1.

Pracownicy obowiązali byli do dokonywania wpisów w dwóch dokumentach – w książce broni oraz w karcie dziennej zadań. W książce broni pracownicy odnotowywali, o której godzinie przyszli do pracy, o której godzinie była wydawana broń, kto ją wydawał i przyjmował. Po zakończeniu pracy w książce było odnotowywane, kto i o której godzinie zdał broń. Karta zadań była dokumentem dziennym, zawierała imiona i nazwiska osób z zespołu, dane samochodu, wykaz punktów jakie należało obsłużyć. W karcie pracownicy odnotowywali godzinę rzeczywistego rozpoczęcia pracy, przyjazdu i odjazdu spod wskazanego punktu, czas oczekiwania pod danym punktem.

Po zakończeniu pracy karta zadań była zdawana dyspozytorowi, który spisywał z karty zestawienie godzin pracy pracowników konwoju i na koniec miesiąca przekazywał je księgowej, która dalej kierowała je do działu kadr do W. celem rozliczenia. W liście były podawane tylko godziny pracy, bez ich podziału na poszczególne spółki. Pracownicy, w tym powód, byli rozliczani według stawki za godzinę. Ilość przepracowanych godzin była mnożona przez ustaloną wcześniej z pracownikiem stawkę za godzinę pracy. Każdy z pracowników ustalał wysokość stawki godzinowej indywidualnie z pracodawcą. Z tak obliczonej kwoty strona pozwana ad 1 przelewała na konta pracowników ochrony wynagrodzenie zasadnicze określone w umowie o pracę (bez względu na ilość przepracowanych przez nich godzin). Strona pozwana ad 2 przelewała na konta pracowników pozostałą kwotę (tj. różnicę między wynagrodzeniem obliczonym jako iloczyn stawki godzinowej i ilości faktycznie przepracowanych godzin, a wynagrodzeniem wypłaconym przez stronę pozwaną ad 1). Łączna kwota, jaką powód otrzymywał w danym miesiącu od obu spółek, stanowiła iloczyn ilości przepracowanych w danym miesiącu godzin i stawki godzinowej.

W przypadku niezdolności do pracy spowodowanej chorobą pracownicy przekazywali zwolnienie lekarskie kierownikowi biura regionalnego. Wówczas nie wykonywali pracy ani z tytułu umowy o pracę, ani z tytułu umowy zlecenia. Pracownicy nie usprawiedliwiali dodatkowo niewykonywania zlecenia.

Co prawda czynności przypisane do powoda jako pracownika strony pozwanej ad 1, wyszczególnione w pisemnym zakresie obowiązków, różniły się formalnie od obowiązków powoda jako zleceniobiorcy strony pozwanej ad 2, to jednak w praktyce czynności te były ze sobą powiązane w stopniu tak silnym, że nie było możliwe faktyczne rozróżnienie, czy w danym momencie powód świadczy pracę czy też usługi. Takiego rozróżnienia nie mogli dokonać ani pracownicy, zatrudnieni na stanowiskach konwojentów, inkasentów czy kierowców, ani ich przełożeni. W ciągu całej dniówki roboczej czynności wykonywane formalnie jak pracownik i jako zleceniobiorca przeplatały się. Przykładowo, powód odbierał wartości pieniężne z danego punktu formalnie jako pracownik strony pozwanej ad 1, ale już dostarczenie ich do punktu docelowego, np. do bankomatu, a także konwojowanie, miało następować w ramach umowy zlecenia. Dotyczące tych samych środków pieniężnych czynności powoda miały w ocenie stron pozwanych być realizowane w oparciu o dwa niezależne od siebie stosunki prawne – pracowniczy stosunek zatrudnienia, oraz stosunek cywilnoprawny.

W ocenie Sądu charakter powyższego podziału był sztuczny, miał jedynie stwarzać pozory rozdzielenia czynności pomiędzy dwa podmioty. Świadczy o tym okoliczność, iż zgodnie z aneksem z lutego 2013 r. powód miał oficjalnie wykonywać na rzecz strony pozwanej ad 2 także czynności konwojowania, co stanowiło jednocześnie jedno z głównych zadań powoda jako strony stosunku pracy. Wcześniej, przed podpisaniem przedmiotowego aneksu, takie czynności (formalnie na rzecz strony pozwanej ad 2) powód wykonywał mimo braku stosownego wskazania w umowie zlecenia.

Z powyższego wynika bezsprzecznie, że to nie zleceniodawca (strona pozwana ad 2), a pozwana ad 1 pełniła stale funkcje kierownicze i nadzorcze wobec powoda. Wszystkie czynności kierownicze, zależność co do czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy, odbywały się w ramach więzi prawnej istniejącej nie między powodem a zleceniodawcą, a między powodem i pracodawcą, tj. stroną pozwaną ad 1. Ta więź niewątpliwie wypełniała znamiona stosunku pracy.

Nie można nadto uznać, by wiązanie się kolejnymi umowami zlecenia było objęte zgodną wolą stron – powoda i pozwanej ad 2. Niewątpliwie specyficzną formę zatrudnienia, polegającą na zawarciu umowy o pracę oraz na korzystaniu z pracy świadczonej przez pracowników w oparciu o rzekome umowy zlecenia, „narzucał” pracodawca – strona pozwana ad 1. Wynika to z zeznań słuchanych w niniejszej sprawie świadków, z których każdy łączył zatrudnienie pracownicze z zatrudnieniem pozaetatowym, bowiem taka była praktyka przyjęta przez pozwaną ad 1. Strona pozwana powyższą formę zatrudniania pracowników przyjęła za swego rodzaju strategię biznesową. Co więcej, jednoczesne zawarcie umowy zlecenia z inną spółką z grupy (...) było warunkiem zatrudnienia na umowę o pracę u strony pozwanej. Znamionem jest, że w przypadku rezygnacji ze związania się przez kogoś z pracownikami kolejną umową cywilnoprawną, strona pozwana ad 1 nie kontynuowała stosunku pracy z tym pracownikiem. Tak było m.in. w przypadku M. K. (1), z którym strona pozwana ad 1 zakończyła terminowy stosunek pracy trzy tygodnie po tym, jak M. K. (1) nie zawarł kolejnej umowy cywilnoprawnej ze spółką z grupy (...).

W takich okolicznościach sprawy nie można mówić o zgodnej woli stron. Podkreślić należy także, że ustalenie, że umowa nazwana umową zlecenia spowodowała w istocie nawiązanie stosunku pracy (art. 189 KPC w związku z art. 22 § 1 i § 1¹ KP) służy ochronie osoby, która świadcząc pracę na warunkach umowy o pracę została pozbawiona pracowniczego statusu wskutek nadużycia ekonomiczno-organizacyjnej przewagi jej pracodawcy, a nie przełamaniu zasady pacta sunt servanta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1998 r., sygn. akt I PKN 170/98, OSNP 1999/11/369), zatem związanie się stron umową zlecenia poprzez złożenie oświadczeń woli nie może pozbawiać ochrony pracownika, który świadczy pracę w warunkach umowy o pracę.

Wola stron, nawet gdyby uznać, że była zgodna, nie może więc samodzielnie przesądzać o prawnym charakterze zatrudnienia, gdy wziąć pod uwagę konstytuujące stosunek pracy przesłanki, wskazane w art. 22 § 1 k.p.

O pracowniczym charakterze zatrudnienia decyduje wykonywanie pracy przede wszystkim w warunkach podporządkowania poleceniom pracodawcy, konkretyzującym czynności, które w ramach umówionego rodzaju pracy ma pracownik wykonać, a także wskazującym sposób oraz czas i miejsce ich wykonywania. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał Sądowi podstawy do konstatacji, iż w istocie kierowniczy nadzór nad czynnościami powoda istniał.

Powód wykonywał bowiem pracę jednego rodzaju, za którą otrzymywał wynagrodzenie w stawce godzinowej. Co prawda kwota wynagrodzenia za dany miesiąc dzielona była między dwa podmioty prawne, to jednak powyższa okoliczność nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że powód wykonywał pracę na rzecz jednej spółki – pozwanej ad 1.

Stronę pozwaną ad 2, a także pozostałe spółki z grupy (...), z którymi powód zawierał umowy cywilnoprawnej, należy bowiem w stanie faktycznym niniejszej sprawy uznać za osobę trzecią, o której mowa w art. 356 Kodeksu cywilnego. Zgodnie z § 2 cytowanego artykułu, jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika. Strona pozwana ad 2 dokonywała przelewu na rachunek bankowy powoda wówczas, gdy wierzytelność pieniężna, tj. wierzytelność co do wynagrodzenia za pracę, była już wymagalna. Wynagrodzenie za pracę płatne było bowiem do dnia 10. każdego miesiąca za miesiąc poprzedni. W takim stanie rzeczy powód nie był uprawniony do odmowy przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, tj. od strony pozwanej ad 2, zaś wypłacane przez wskazaną spółkę świadczenia zakwalifikować należy jako częściowe zadośćuczynienie wierzytelności, jaką powód posiadał w stosunku do pracodawcy. Powyższą konstatację potwierdza także okoliczność, iż łączna kwota otrzymana przez powoda w danym miesiącu od dwóch spółek stanowiła iloczyn stawki godzinowej oraz ilości przepracowanych w danym miesiącu godzin, zarówno etatowych, jak i kontraktowych.

Sytuację jak w stanie faktycznym niniejszej sprawy, a więc okoliczność, w której zatrudnienie pracownicze było łączone z wykonywaniem umowy cywilnoprawnej na rzecz innego podmiotu powiązanego ekonomicznie z pracodawcą, analizował niejednokrotnie Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 3 czerwca 2008 r. (sygn. akt I PK 311/07, OSNP 2009 nr 19 – 20, poz. 258) Sąd Najwyższy wskazał, że art. 22 § 1 i 1¹ k.p. dotyczą także pracy odpowiadającej cechom stosunku pracy, objętej formalnie umową wiążącą jej wykonawcę z innym podmiotem niż pracodawca, na którego rzecz praca ta była faktycznie wykonywana. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy dostrzegł możliwość uznania obowiązków, rzekomo wykonywanych na rzecz dwóch podmiotów, jako obowiązków wykonywanych w ramach jednego stosunku pracy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 marca 2012 r. (sygn. akt II PK 170/12, Legalis), świadczenie pracy, zwłaszcza długotrwałe, sprzeciwia się pozorności umowy o zatrudnienie, co nie wyklucza przyjęcia, że określona umowa o zatrudnienie zawarta została dla obejścia prawa, w szczególności przepisów o czasie pracy lub o ubezpieczeniach społecznych. W stanie faktycznym niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że zawarcie umowy zlecenia obok umowy o pracę w okolicznościach niniejszej sprawy miało na celu właśnie obejście przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz przepisów Kodeksu pracy dotyczących pracy w godzinach nadliczbowych.

W niniejszej sprawie zachodzi bowiem klasyczna sytuacja, która wypełnia dyspozycję art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. sytuacja, gdy praca wykonywana jest na podstawie jednej z wymienionych w cytowanym przepisie umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w

stosunku pracy lub gdy praca jest wykonywana na podstawie umowy prawa cywilnego zawartej z osobą trzecią, ale na rzecz pracodawcy. Pojęcie pracownika w rozumieniu powyższego unormowania ma szerszy zakres znaczeniowy niż pojęcie pracownika w rozumieniu przepisów prawa pracy i obejmuje również opisaną wyżej sytuację (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., sygn. akt III UK 22/11, Gazeta Prawna 2012/25/9; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/06, OSNP 2010/3-4/46).

Objęcie definicją pracownika dla potrzeb prawa ubezpieczeń społecznych (nie tylko pracowników w znaczeniu, jakie pojęciu temu nadają przepisy kodeksu pracy, ale także osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych) oznacza jednocześnie rozszerzenie pracowniczego tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, co wpływa na sposób ustalania podstawy wymiaru składek na to ubezpieczenie. W orzecznictwie podkreśla się, że obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt I UK 252/09, Legalis ; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, Legalis).

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że w spornym okresie powód wykonywał pracę jedynie na rzecz strony pozwanej ad 1, mimo zawarcia kolejnych umów zlecenia ze stroną pozwaną ad 2.

W toku postępowania strona pozwana ad 1, powołując się na art. 149 § 2 k.p., wskazała, że nie była obowiązana do prowadzenia ewidencji czasu powoda, uzasadniając to wprowadzeniem zryczałtowanego dodatku za pracę w porze nocnej, a dodatkowo od lutego 2012 r. zryczałtowanego dodatku za godziny nadliczbowe. Przedmiotowej ewidencji strona pozwana ostatecznie nie przedstawiła. Za taką ewidencją nie można bowiem uznać dokumentów jak na k. 172 – 180. Jak wynika z poczynionych przez Sąd ustaleń, przedłożona przez stronę pozwaną ad 1 dokumentacja nie odzwierciedla bowiem ilości faktycznie przepracowanych przez powoda godzin. Bezsporne było, że powód wykonywał pracę w wymiarze ponad 8 godzin dziennie, tymczasem z przedmiotowej dokumentacji płynie przeciwny wniosek.

W ocenie Sądu, zaniechanie prowadzenia przez stronę pozwaną ad 1 ewidencji czasu pracy nie znajduje oparcia w Kodeksie pracy.

Pracodawca ma obowiązek prowadzenia ewidencji czasu pracy pracownika do celów prawidłowego ustalenia jego wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą i udostępniania jej pracownikowi, na jego żądanie, co wynika wprost z treści art. 149 § 1 k. p. Natomiast art. 149 § 2 k. p. stanowi jedynie wyjątek od powyższej zasady. Ustalenie ryczałtu za pracę w godzinach nadliczbowych zwalnia pracodawcę z ewidencjonowania czasu pracy (art. 149 § 2 k.p.) wówczas, gdy pracownik świadczy pracę ponad normę czasu pracy, ale dokładna kontrola liczby przepracowanych godzin nadliczbowych jest wysoce utrudniona (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., sygn. akt I PK 630/03, OSNP 2005/3/37, OSP 2005/7-8/86).

Choć art. 149 § 2 k.p. zwalnia pracodawcę z obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy, to jednak nie może być on interpretowany rozszerzająco. Tym samym każdorazowo za zwolnieniem pracodawcy z tego obowiązku musi stać obiektywne uzasadnienie, a nie tylko „wygoda” pracodawcy. Tymczasem w przypadku strony pozwanej ad 1 nie można przyjąć, że ewidencjonowanie godzin pracy powoda, czy też innych pracowników konwoju, było niemożliwe, czy chociażby wysoce utrudnione. Z zeznań świadków jednoznacznie wynika, że załoga konwoju rozpoczynała i kończyła pracę we W.. Ponadto po powrocie z trasy pracownicy zdawali dyspozytorowi kartę zadań, w której był dokładnie odnotowywany czas wyjazdu zespołu, wykonywanych czynności oraz powrotu do bazy. Wykonywanie powierzonych zadań przez zespół zamykało się w ciągu jednego dnia i, jak wynika z zeznań świadków, średnio czynności te zajmowały około 12 godzin. Karta zadań stanowiła zatem dokument, na podstawie którego można było bez najmniejszego problemu prowadzić w sposób właściwy i rzetelny ewidencję czasu pracy powoda oraz innych członków zespołu. Godzinę pobrania i zdania broni pracownicy odnotowywali nadto w książce broni. Dane w niej zawarte mogły być pomocne w ewidencjonowaniu czasu pracy pracowników.

W ocenie Sądu nie było zatem żadnych obiektywnych przeszkód ku temu, ażeby strona pozwana ad 1 prowadziła ewidencję czasu pracy, w tym w godzinach nadliczbowych. Powód zaczynał bowiem pracę we W., gdzie między innymi

pobierał broń służbową, jak również kończył pracę tego samego dnia w tym samym miejscu, zdając broń i rozliczając się z karty zadań. W tych okolicznościach zaniechanie przez stronę pozwaną, bez żadnych obiektywnych przyczyn, prowadzenia ewidencji czasu pracy, ma zasadniczy wpływ na rozkład ciężaru dowodowego w sprawie o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Podkreślić należy także pewną wewnętrzną sprzeczność w stanowisku strony pozwanej ad 1, która z jednej strony twierdzi, że nie była możliwa dokładna kontrola czasu pracy powoda i przez to nie prowadzono ewidencji czasu pracy, natomiast z drugiej strony wywodzi, że powód miał doskonale wiedzieć, kiedy wykonuje czynności z umowy o pracę, a kiedy z umowy zlecenia.

Za naruszenie obowiązku ewidencji czasu pracy trzeba uznać zarówno całkowite jego zbagatelizowanie, jak i niesystematyczne dokonywanie adnotacji, uniemożliwiające powzięcie powyższych informacji. Brak ewidencji czasu pracy powoduje, że w razie sporu pracodawca ma wykazać, że pracownik nie pracował w takim rozmiarze jak twierdzi, a tym bardziej jaki udokumentował (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1999 r., sygn. akt I PKN 665/98, OSNAPiUS 200/14/535). Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2001 r., ciężar dowodu spoczywa zarówno na powodzie, który dochodzi roszczeń z tego tytułu (art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), jak i na pozwanym pracodawcy, który był zobowiązany do prowadzenia ewidencji czasu pracy (sygn. akt I PKN 678/00, OSNAPiUS 2002, nr 23, poz. 538).

W świetle powyższego uznać należało, że skoro pozwany będący pracodawcą powoda nie wywiązał się z nałożonego nań obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy (art. 94 pkt 9a k.p., art. 149 § 1 k.p.), to pracownik (powód) może powoływać wszelkie dowody na wykazanie pracy w godzinach nadliczbowych, w tym posiadające mniejszą moc dowodową niż dokumenty dotyczące czasu pracy.

W wyroku z dnia 5 maja 1999 r. (sygn. akt I PKN 665/98, OSNP 2000/14/535) Sąd Najwyższy stwierdził, że niemożność ścisłego ustalenia wysokości wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych nie uzasadnia oddalenia powództwa. Ponadto w wyroku z dnia 19 lutego 2010 r. (sygn. akt II PK 217/09, LEX nr 584743) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sytuacji, gdy pracownik udowodnił, że pracował w godzinach nadliczbowych, a jedynie – wobec nieprowadzenia przez pracodawcę ewidencji czasu pracy – nie może udowodnić dokładnej liczby przepracowanych godzin, ustalenie wynagrodzenia może nastąpić według reguł z art. 322 k.p.c.

W niniejszym postępowaniu powód zaprezentował dowody świadczące o tym, że powód w istocie świadczył pracę w wymiarze przekraczającym normatywny wymiar czasu pracy. Po pierwsze, powód przedstawił prowadzone w toku zatrudnienia u pozwanej ad 1 zapiski odnośnie ilości faktycznie przepracowanych godzin. Nie sposób także pominąć nad wyraz istotnych, a przy tym spójnych i jednoznacznych zeznań świadków, którzy wskazywali, że ze specyfiki pracy w pozwanej spółce wynikała konieczność wykonywania pracy w wymiarze przekraczającym dobowe i średniotygodniowe normy. Świadkowie potwierdzili, że grupy konwojowe wykonywały pracę co do zasady w godzinach od ok. 6:00 do ok. 18:00 – 20:00. Świadkowie potwierdzili także, że powód świadczył pracę w wymiarze, w jakim było to konieczne ze względu na zakres powierzonych powodowi (i całej grupie konwojowej) na dany dzień zadań, a nie w sztywno ustalonych godzinach pracy.

Podkreślić należy także, że inicjatywa dowodowa powoda nie ograniczyła się wyłącznie do przedstawienia posiadanych dokumentów prywatnych i powołania świadków, ale miała też na celu zobowiązanie strony pozwanej do przedstawienia m.in. książki broni oraz kart zadań.

W ocenie Sądu na stronie pozwanej ad 1 spoczywał obowiązek archiwizowania książek wydania i zdania broni, przynajmniej od dnia 1 grudnia 2011 r. Powinność ta wynika wprost z § 17 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 21 października 2011 r. w sprawie zasad uzbrojenia specjalistycznych uzbrojonych formacji ochronnych i warunków przechowywania oraz ewidencjonowania broni i amunicji, w którym stwierdzono, że dokumentację, o której mowa w § 14 i 15, przechowuje się przez okres 5 lat od dokonania ostatniego wpisu. W § 15 cytowanego rozporządzenia mowa zaś o książce wydania-przyjęcia broni i amunicji. Co więcej,

obowiązek archiwizacji przedmiotowych dokumentów istniał także przed dniem 1 grudnia 2012 r., choć obowiązujące przed tą datą rozporządzenie nie określało precyzyjnie czasokresu archiwizacji dokumentów.

Niewątpliwie z danych zawartych w książce wydania i przyjęcia broni wynikałby, choćby pomocniczo, faktyczny czas pracy powoda. Tymczasem strona pozwana ad 1 nie zrealizowała wezwania Sądu do przedłożenia przedmiotowych dokumentów, tłumacząc, iż uległy one zniszczeniu z uwagi na brak zobowiązania do ich archiwizacji.

W myśl art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Na tej samej podstawie sąd oceni, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (art. 233 § 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu skoro pracodawca miał obowiązek archiwizować książki wydania – zdania broni, a z danych w nich zawartych wynikałby czas pracy powoda, to ujemne konsekwencje dowodowe w tym zakresie mogą obciążać jedynie stronę pozwaną ad 1, na której spoczywał ciężar wykazania, iż prawidłowo rozliczała czas pracy powoda, skoro powód powoływał się na dowody przeciwnie. Strona pozwana ad 1 wskazując, że nie posiada już dokumentów, które pozwoliłyby jednoznacznie zweryfikować stanowisko powoda, nie wykazała jednocześnie w toku niniejszego postępowania, iż doszło do prawidłowego rozliczenia czasu pracy powoda.

Podstawę prawną roszczeń powoda o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych stanowi przepis art. 151 § 1 Kodeksu pracy w zw. z art. 151¹ § 1 Kodeksu pracy.

Zgodnie z treścią art. 151 § 1 k.p. praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy, a także praca wykonywana ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy, stanowi pracę w godzinach nadliczbowych. Praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w razie:

- 1) konieczności prowadzenia akcji ratowniczej w celu ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii;
- 2) szczególnych potrzeb pracodawcy.

Zgodnie zaś z art. 151¹ § 1 k.p. za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości:

- 1) 100 % wynagrodzenia – za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających:
 - a) w nocy,
 - b) w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy,
 - c) w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy;
- 2) 50 % wynagrodzenia – za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1.

Jak wykazało przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, w spornym okresie powód świadczył na rzecz strony pozwanej pracę w wymiarze znacznie wykraczającym poza nominalny czas pracy dla osoby zatrudnionej na pełen etat na podstawie umowy o pracę. Z ustaleń faktycznych wynika dalej, że nawiązując stosunek pracy strony

faktycznie umówiły się na wynagrodzenie za pracę nie to, które zostało określone w umowie o pracę, lecz na stawkę godzinową, która, jak wynika z zeznań świadków, w zależności od okresu kształtowała się w granicach około 12,00 zł. Na podstawie takiej właśnie stawki godzinowej były rozliczane wypracowane przez pracowników konwoju godziny, tj. ilość przepracowanych godzin była mnożona przez ustaloną ustnie stawkę, co dawało łączną kwotę wynagrodzenia do wypłaty, która następnie była odpowiednio dzielona pomiędzy obie strony pozwane i wypłacana pracownikom. Powód miał zatem wypłacone normalne wynagrodzenie za wszystkie przepracowane godziny, w tym również za godziny nadliczbowe, jednakże bez uwzględnienia przysługującego mu dodatku. Wszystkie godziny były bowiem rozliczane według stawki podstawowej, określonej ustnie, nie uwzględniającej przysługującego pracownikowi dodatku za nadgodziny. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej różnica w stawce godzinowej wyliczonej przez biegłą sądową nie jest wcale taka znaczna, bowiem stawka ta kształtuje się pomiędzy 13,00 zł a 15,00 zł, co w ocenie Sądu potwierdza dokonane w toku postępowania ustalenia faktyczne. Natomiast stawka 28,54 zł za godzinę, co podnosi strona pozwana ad 1, została ustalona tylko za jeden miesiąc (na 38 miesięcy których dotyczył spór) i w żaden sposób nie może przekreślać dotychczasowych ustaleń, w szczególności ustalonej pomiędzy stronami stawki godzinowej.

W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom stron pozwanych, nie jest uzasadnione kompensowanie wynagrodzenia otrzymanego przez powoda z umowy zlecenie z dodatkiem za nadgodziny, gdyż jak już wcześniej podkreślono, wynagrodzenie to stanowiło rekompensatę za normalne godziny ponadnormatywne, bez uwzględnienia w ogóle dodatku za godziny nadliczbowe.

Z ustaleń faktycznych wynika, że powód nie pracował w niedziele i święta, w związku z czym przysługiwał mu 50% dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych (art. 151¹ § 1 pkt. 2 w zw. z pkt. 1 k.p.).

W ocenie Sądu zasadnym było ustalenie stawki godzinowej powoda w ten sposób, że otrzymane łącznie od obu stron pozwanych wynagrodzenie za dany miesiąc należało podzielić przez faktycznie przepracowaną w tym miesiącu ilość godzin. Przyjęcie metodologii obliczeń powoda, tj. podzielenie łącznej kwoty wynagrodzenia otrzymanego w danym miesiącu od obu stron pozwanych przez normatywny czas pracy w danym miesiącu powodowałoby bezzasadne zawyżenie stawki godzinowej. Skoro bowiem łącznie wynagrodzenie (tj. otrzymane od obu spółek) ma być traktowane jako wynagrodzenie zasadnicze oraz wynagrodzenie normalne za pracę w godzinach nadliczbowych, to otrzymaną przez powoda kwotę w danym miesiącu należało podzielić przez faktycznie przepracowane godziny (normatywne i ponadnormatywne).

Podkreślić należy dalej, że praca w godzinach nadliczbowych występowała u powoda w zasadzie w całym spornym okresie, pomijając okres niezdolności do pracy z powodu choroby. W ocenie Sądu pracodawca nie jest uprawniony do stałego obarczania pracownika pracą w ponadnormatywnym wymiarze. Ponadto polecenie wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych może być wydane w dowolny sposób, także dorozumiany. W wyroku z dnia 14 maja 1998 r. (sygn. akt I PKN 122/98, OSNAPiUS 1999, nr 10, poz. 343) Sąd Najwyższy wskazał, że polecenie pracy w godzinach nadliczbowych nie wymaga szczególnej formy. Brak sprzeciwu przełożonego na wykonywanie w jego obecności przez pracownika obowiązków może być zakwalifikowany jako polecenie świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych. Podobnie przyjęto w wyroku z dnia 26 maja 2000 r., (sygn. akt I PKN 667/99, OSNAPiUS 2001, nr 22, poz. 662), zgodnie z którym warunkiem przyjęcia dorozumianej zgody pracodawcy na pracę w godzinach nadliczbowych jest świadomość pracodawcy, że pracownik wykonuje taką pracę.

Biorąc pod uwagę ustalenia Sądu co do charakteru więzi prawnej, jaka łączyła powoda z pracodawcą, a także co do faktycznego charakteru prawnego zawartej przez powoda umowy zlecenia, Sąd zważył, iż pracodawca (strona pozwana ad 1) miał świadomość, iż powód wykonuje pracę w wymiarze przekraczającym normatywny wymiar czasu pracy.

Materiał dowodowy wykazał, że w okresie spornym powód przepracował łącznie 2.564 godzin nadliczbowych. Za godziny te powód otrzymał od pracodawcy wynagrodzenie normalne, które pokrywane było faktycznie przez stronę pozwaną ad 2. Powód nie otrzymał natomiast przewidzianego w przepisach Kodeksu pracy dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych. Należy powodowi dodatek za przepracowane godziny nadliczbowe w wysokości 50 % w

okresie od stycznia 2011 r. do lutego 2014 r. wyniósł łącznie 17 947,91 zł, w tym za rok 2011 – 7 733,97 zł, za rok 2012 – 3 112,28 zł, za rok 2013 – 6 396,04 zł, za rok 2014 – 705,62 zł.

Mając na uwadze powyższe, **w punkcie I sentencji wyroku** Sąd zasądził od strony pozwanej ad 1 na rzecz powoda kwotę 17 947,91 zł brutto tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 28 lutego 2014 r. wraz z odsetkami liczonymi od następujących kwot:

- 7 733,97 zł – od dnia 11 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,
- 3 112,28 zł – od dnia 11 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 6 396,04 zł – od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 705,62 zł – od dnia 11 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,

przy czym w okresie do dnia 31 grudnia 2015 r. należne są ustawowe odsetki, zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. – zgodnie z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 56 ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830) – ustawowe odsetki za opóźnienie.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie, Sąd odwołał się przede wszystkim do dowodów nie kwestionowanych przez strony i nie budzących żadnych wątpliwości, tj. w szczególności dokumentów znajdujących się w aktach osobowych powoda, list płac, rachunków, a także notatek powoda odnośnie ilości przepracowanych godzin.

Za całkowicie niewiarygodne należało uznać przedstawione przez stronę pozwaną ad 1 karty ewidencji czasu pracy powoda. Dokumenty te były tworzone jedynie ze względów „formalnych” wynikających z przepisów prawa pracy i w żaden sposób nie odzwierciedlały rzeczywistych godzin pracy powoda. Należy wskazać, że z załączonych przez stronę pozwaną ewidencji czasu pracy wynika, że powód miał pracować każdego dnia pracy po 8 godziny. Dane zawarte w przedmiotowych kartach stoją w sprzeczności nie tylko z ustaleniami poczynionymi w trakcie postępowania dowodowego, ale też z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki. Przy pracy, która zależała w zasadzie od ilości zadań do wykonania, wskazanych w dziennej karcie zadań (przyjmując nawet za wiarygodne twierdzenia stron pozwanych, że w tym czasie powód wykonywał również umowy zlecenia) nie jest możliwe, aby czas pracy z umowy o pracę, codziennie wynosił równo po 8 godzin. Tak ukształtowany rozkład czasu pracy siłą rzeczy wymuszałyby, aby ilość przepracowanych na umowę o pracę godzin była raz mniejsza, a raz większa.

Sąd uznał za wiarygodne opinie biegłej sądowej z zakresu rachunkowości, sporządzone w toku niniejszego postępowania, które zostały wydane na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Opinie te są zupełne i wyczerpujące – wykonane zgodnie z zaleceniami Sądu oraz uwzględniające zastrzeżenia zgłaszane przez strony w toku postępowania. Biegła w sposób jasny i czytelny przedstawiła tok rozumowania, który umożliwił Sądowi dokonanie kontroli prawidłowości opinii z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Zgodnie z zachowującym aktualność poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 1990 r. (sygn. akt I PR 148/90, OSP 1991/11/300) Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń.

Dlatego Sąd ocenił pozytywnie opinie biegłej sądowej, dokonując w nich tylko pewnych technicznych (matematycznych) zabiegów, które musiały uwzględniać zakres zgłoszonych przez powoda roszczeń, a które w żaden sposób nie podważały wiarygodności sporządzonych opinii. Z uwagi na dokonane ustalenia faktyczne, Sąd oparł się o opinię główną, która w sposób najrzetelniejszy mogła odzwierciedlać wyliczenia należnego powodowi dodatku za godziny nadliczbowe. Opinie uzupełniające okazały się mniej przydatne, gdyż dokonane w nich wyliczenia nie

odzwierciedlały ustalonego ostatecznie przez Sąd stanu faktycznego, a jedynie pewne hipotetyczne założenia, które nie zostały potwierdzone w toku postępowania.

Rozpatrując roszczenia powoda Sąd rozliczył i uwzględnił je w kwotach brutto. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2001 r. (sygn. akt III ZP 13/01 – publ. portal orzeczeń SN) Sąd pracy, zasądzając wynagrodzenie za pracę, nie odlicza od tego wynagrodzenia zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenie społeczne. Sąd przyjął do rozliczenia należności powoda bez uwzględnienia dodatku za pracę w godzinach nocnych, gdyż dodatek ten zawierał się już w ustalonym przez strony wynagrodzeniu. Nie stanowił więc dodatkowego składnika wynagrodzenia, który należałoby doliczyć do wynagrodzenia zasadniczego.

Stan faktyczny w sprawie został ustalony również w oparciu o zeznania świadków: D. B., M. K. (1), M. K. (2), M. N., A. S., J. P., M. B., T. L. (1) i A. N. oraz wyjaśnienia powoda. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, które co do zasady w logiczny sposób korespondowały ze sobą oraz z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Z pewną ostrożnością Sąd podszedł jednak do zeznań świadka M. N., bowiem te były w dużej mierze odosobnione i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Świadek twierdził, że pracownicy byli w stanie bez problemu oddzielić czynności wykonywane na umowę o pracę i na umowę zlecenia, jednak w toku postępowania same strony pozwane tak naprawdę nie potrafiły tego rozgraniczyć, przedstawiając chociażby dokładne wyliczenie godzin przepracowanych na konkretne umowy.

Sąd uznał za wiarygodne również wyjaśnienia powoda, które były otwarte, szczerze i w sposób logiczny korespondowały z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron pozwanych, albowiem okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. Ponadto, w toku postępowania pełnomocnik stron pozwanych nie zgłaszał wniosku o przesłuchanie osoby z charakterze strony pozwanej, dlatego na rozprawie w dniu 17 czerwca 2016 r. Sąd postanowił ograniczyć dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powoda.

Biorąc pod uwagę, że powód ostatecznie domagał się zasądzenia od strony pozwanej tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w spornym okresie kwoty 24 192,30 zł brutto (ustalonej w oparciu o stawkę godzinową obliczoną jako iloraz otrzymanych w danym miesiącu wynagrodzeń i normatywnej liczby godzin czasu pracy w danym miesiącu), zaś z dochodzonej przez powoda kwoty zasądzeniu podlegała kwota 17 947,91 zł, dalej idące powództwo należało oddalić, o czym Sąd orzekł jak **w punkcie IV sentencji wyroku**.

Drugim z roszczeń powoda było roszczenie o zasądzenie kwoty 9 712,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem wynagrodzenia chorobowego. Biorąc pod uwagę dokonane wyżej ustalenia, wypłacone przez stronę pozwaną ad 1 wynagrodzenie chorobowe w istocie było zaniżone. Przy obliczaniu jego wysokości należało bowiem uwzględnić nie tylko wynagrodzenie z umowy o pracę, ale również to wypłacone przez stronę pozwaną ad 2, gdyż świadczenie to w rzeczywistości nie wynikało z umowy zlecenia, ale ze stosunku pracy zawartego przez powoda ze stroną pozwaną ad 1, a które było wypłacane jedynie ze względów „technicznych” przez stronę pozwaną ad 2.

W myśl art. 92 § 2 k.p. wynagrodzenie chorobowe oblicza się według zasad obowiązujących przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego. Zasadą ogólną jest zaś, że podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przysługującego ubezpieczonemu będącemu pracownikiem stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – Dz.U. Nr 60, poz. 636).

Uwzględnieniu mogło podlegać jednak tylko żądanie za okres: od 15 do 25 maja 2012 r., od 15 do 17 czerwca 2012 r. oraz od 15 do 28 kwietnia 2013 r. Zgodnie bowiem z art. 92 § 1 pkt 1 k.p., pracodawca wypłaca wynagrodzenie chorobowe za pierwsze 33 dni niezdolności do pracy na skutek choroby pracownika w danym roku kalendarzowym. Ustalając wysokość należnego powodowi świadczenia za powyższe okresy, Sąd posiłkował się opinią biegłego sądowego,

ograniczając ją tylko do wyliczeń za okres, za jaki powodowi przysługiwało wynagrodzenie chorobowe. Biegła wyliczyła bowiem należne powodowi świadczenie za cały dochodzony przez niego okres.

Łącznie więc z tego tytułu powodowi należała się kwota 1 035,19 zł brutto, o czym orzeczono **w punkcie II sentencji wyroku**. Natomiast w punkcie IV sentencji wyroku Sąd oddalił powództwo za ww. okresy wynagrodzenia chorobowego ponad uwzględnione kwoty. Powyższą należność Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 56 ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830), zasądził wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. – z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zgodnie z żądaniem pozwu od 11 dnia miesiąca następującego po terminie płatności. Wynagrodzenie za pracę było bowiem płatne raz w miesiącu z dołu do 10-go każdego miesiąca.

W punkcie III sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazał roszczenie powoda dotyczące wypłaty zasiłku chorobowego za okresy: od 18 czerwca 2012 r. do 30 listopada 2012 r. oraz od 29 kwietnia 2013 r. do 23 czerwca 2013 r. z uwzględnieniem wyższej podstawy wymiaru do rozpoznania organowi rentowemu. Świadczenie chorobowe w tych okresach było bowiem ustalane i wypłacane nie przez pracodawcę, który jako płatnik składek przekazywał je tylko powodowi, lecz przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd miał dalej na uwadze, że nie znajdowało uzasadnienia roszczenie powoda w zakresie zasądzenia dochodzonych kwot solidarnie od obu stron pozwanych.

Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. W stanie faktycznym niniejszej sprawy ani ustawa, ani czynność prawna nie nakładają zobowiązania solidarnego na obie strony pozwane. Niewątpliwie dochodzone przez powoda świadczenia (dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenie chorobowe) wynikają ze stosunku pracy, łączącego powoda ze stroną pozwaną ad 1. Tym samym nie było podstaw do zasądzenia dochodzonych kwot solidarnie od obu stron pozwanych.

Skoro zaś wszystkie czynności powód wykonywał na rzecz strony pozwanej ad 1, powództwo w stosunku do strony pozwanej ad 2 należało oddalić z uwagi na brak legitymacji biernej, o czym orzeczono w **punkcie V sentencji wyroku**.

Zgłoszone przez stronę pozwaną ad 2 powództwo wzajemne o zasądzenie od powoda (pозwanego wzajemnie) **kwoty 52.626,44 zł wraz z odsetkami liczonymi** do dnia zapłaty od dnia wytoczenia powództwa tytułem bezpodstawnego wzbogacenia w okresie objętym pozwem oraz obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podlegało oddaleniu.

Nie ulega wątpliwości, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy doszło do zbiegu umowy o pracę (zawartej ze stroną pozwaną ad 1) z umowami zlecenia (zawartymi ze stroną pozwaną ad 2). Jednocześnie postępowanie dowodowe wykazało, że powód nie wykonywał żadnych usług na rzecz zleceniodawcy i każdego dnia od momentu rozpoczęcia pracy do jej zakończenia, świadczył pracę na rzecz pracodawcy – strony pozwanej ad 1.

W ocenie Sądu, wypłacone powodowi świadczenie przez stronę pozwaną ad 2 nie jest świadczeniem nienależnym. Z ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że powód faktycznie świadczył pracę średnio po 12 godzin dziennie przez 5 dni w tygodniu. Niewątpliwie przekraczał zatem obowiązujące go normy czasu pracy, za które należało mu się stosowne wynagrodzenie. Jednocześnie postępowanie dowodowe wykazało, że strona pozwana ad 1 wypłacała powodowi wynagrodzenie jedynie za normalne godziny pracy w granicach ustalonego w umowie o pracę wynagrodzenia minimalnego. Natomiast wynagrodzenie za wszystkie godziny wypracowane ponad obowiązujący powoda limit czasu pracy w danym miesiącu, pomimo, że obowiązek jego wypłaty spoczywał na stronie pozwanej ad 1, były mu rekompensowane z „umów zlecenia”, zawartych ze stroną pozwaną ad 2. Należy wskazać, że Kodeks pracy nie wymaga, aby świadczenia ze stosunku pracy były wypłacane tylko przez pracodawcę. Przepisy prawa pracy wymagają jedynie, aby za pracę faktycznie wykonaną pracownik otrzymał stosowne wynagrodzenie (80 k.p.). Możliwe jest więc, aby wierzytelności pracownika za pracę faktycznie wykonaną zostały zaspokojone przez inny podmiot niż pracodawca.

Taką możliwość dopuszcza stosowany za pośrednictwem art. 300 k.p. art. 356 § 2 k.c. W niniejszej sprawie to strona pozwana ad 2, zamiast strony pozwanej ad 1, wypłacała powodowi należne mu wynagrodzenie za pracę wykonywaną na rzecz strony pozwanej ad 1, ponad obowiązujące go normy czasu pracy.

Abstrahując od powyższego, w ocenie Sądu domaganie się od powoda przez stronę pozwaną ad 2 zwrotu świadczenia, należałoby uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Zastosowany przez obie strony pozwane proceder należy uznać za niedopuszczalny jako mający na celu obniżenie kosztów działalności poprzez obejście obowiązujących bezwzględnie przepisów prawa. Takie zachowanie z pewnością nie zasługuje na ochronę prawną.

Nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie przez stronę pozwaną ad 2 zwrotu kosztów postępowania od powoda. Zgodnie z art. 194 § 1 zd. drugie k.p.c., osoba wezwana do udziału w sprawie na wniosek pozwanego może domagać się zwrotu kosztów wyłącznie od pozwanego, jeżeli okaże się, że wniosek był bezzasadny. Skoro więc powództwo w stosunku do strony pozwanej ad 2 okazało się bezzasadne, to mogła ona żądać ewentualnego zwrotu kosztów nie od powoda, lecz od strony pozwanej ad 1, czego jednak nie uczyniła.

Mając na uwadze powyższe **w punkcie VI sentencji wyroku**, Sąd oddalił powództwo wzajemne strony pozwanej ad 2, jak również jej wniosek o zasądzenie od powoda (pozwanego wzajemnego) zwrotu kosztów, jako bezzasadne.

Orzeczenie o kosztach jak **w punkcie VII sentencji wyroku**, Sąd wydał na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Sąd miał na uwadze, że powód dochodził ostatecznie zasądzenia kwoty 33 905,20 zł, łącznie zaś na rzecz powoda Sąd zasądził kwotę 18 983,10 zł, stanowiącą 56 % dochodzonej kwoty. W niniejszej sprawie koszty zastępstwa procesowego po stronie powoda i pozwanej ad 1 wyniosły po 1 800 zł (w przypadku powoda w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. Nr 163, poz. 1348, w przypadku strony pozwanej ad 1 – w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu – Dz.U. Nr 163, poz. 1349). Łącznie więc koszty zastępstwa procesowego wyniosły 3 600 zł, z tego strona pozwana ad 1 winna uiścić 56 %, tj. kwotę 2 016 zł, przy czym poniosła koszt 1 800 zł z tytułu własnego zastępstwa procesowego. Do zasądzenia na rzecz powoda pozostała zatem kwota 216 zł, o czym Sąd orzekł jak w punkcie VII sentencji wyroku.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika powoda, aby zasądzone koszty zastępstwa procesowego liczyć według podwójnej normy taryfowej. Biorąc pod uwagę nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia Sąd doszedł do konstatacji, iż wskazane okoliczności nie uzasadniają podwojenia stawek minimalnych, przewidzianych w stosownych przepisach. Nakład pracy pełnomocnika nie był zdecydowanie nadprzeciętny, nie wystąpiły także żadne nadzwyczajne okoliczności, które niniejszą sprawę wyróżniłyby w kategorii spraw z zakresu odpowiedzialności materialnej. W realiach zawilości faktycznej i prawnej niniejszej sprawy Sąd nie znalazł podstaw, by liczyć koszty zastępstwa procesowego powoda według podwójnych norm taryfowych. Na marginesie Sąd wskazuje, że poniesiona przez powoda opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) nie może zostać uznana za koszt niezbędny do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. W myśl art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. f ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 225, poz. 1635) nie podlega bowiem opłacie skarbowej m.in. złożenie dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa lub prokury albo jego odpisu, wypisu lub kopii w sprawach zatrudnienia, wynagrodzeń za pracę.

W przedmiocie kosztów procesu w **punkcie VIII sentencji wyroku** Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i wyrażonej w cytowanym przepisie zasady odpowiedzialności za wynik procesu. W niniejszym postępowaniu strona pozwana ad 2 (powód wzajemny) uległa w swoich roszczeniach w całości, a zatem to stronę pozwaną ad 2 (powoda wzajemnego) należy uznać za stronę przegrywającą sprawę. Stawkę 2 700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego

powoda (pozwanego wzajemnie) Sąd ustalił w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. Nr 163, poz. 1348.

W punkcie IX sentencji wyroku nieopłaconymi przez powoda kosztami sądowymi, od uiszczenia których był zwolniony z mocy ustawy, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 k.p.c. obciążył stronę pozwaną ad 1, jako przegrywającą proces. Koszty te obejmowały opłatę sądową od części pozwu, w której uwzględniono powództwo, czyli kwotę 949 zł (5 % z 18 983,10 zł) oraz koszty wynagrodzenia biegłej sądowej, przyznanych prawomocnymi postanowieniami tut. Sądu w łącznej kwocie 2.349,16 zł. Sąd obciążył stronę pozwaną ad 1 w całości kosztami wynagrodzenia biegłej sądowej, gdyż powództwo okazało się słuszne co do zasady.

W punkcie X sentencji wyroku Sąd, na podstawie art. 3 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), nakazał stronie pozwanej ad 2 uiścić za rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.632,00 zł tytułem opłaty od zgłoszonego powództwa wzajemnego, która tymczasowo została poniesiona przez Skarb Państwa.

W punkcie XI sentencji wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci pozostałej części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy, Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. obciążył Skarb Państwa.

Rozstrzygnięcie **w punkcie XII sentencji wyroku** w przedmiocie rygoru natychmiastowej wysokości znajduje podstawę w art. 477² § 1 k.p.c. W świetle dokonanych ustaleń, uznając za całkowicie niewiarygodne przedstawione przez stronę pozwaną zaświadczenie o zarobkach, Sąd jako podstawę wyjścia do jego ustalenia przyjął wynagrodzenie powoda z trzech ostatnich miesięcy (grudzień 2013 r. – luty 2014) otrzymane z umowy o pracę oraz umowy zlecenia. Przy takim założeniu średnie miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 3.481,92 zł brutto.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.